

Katarzyna Ryszewska
(Kielce)

**„ARCHEOLOGICZNE” ZBIORY KONSTANTEGO
ŚWIDZIŃSKIEGO**

Abstract

The aim of this work is to present the person and the collecting passing of a 19th century Polish landowner Konstanty Świdziński. The chief subject of the deliberations is a part of the collection he amassed, which at the time was called “archaeological”, and comprised, apart from strictly archaeological items, also specimens of handicraft, militaria and sculptures. The article lists the most important exhibits of the collection, known from archival sources and 19th-century publications.

Key words

Collecting, archaeological monuments, 19th century, Konstanty Świdziński, Sulgostów

Kolekcja Konstantego Świdzińskiego stanowiła w połowie XIX wieku „jeden z najbogatszych a bodaj czy nie najbogatszy z prywatnych zbiorów”¹ na ziemiach polskich. W efekcie rozwijania przez całe dorosłe życie pasji kolekcjonerskiej Świdziński stał się posiadaczem ogromnych zbiorów w postaci olbrzymiej biblioteki liczącej przeszło 50 tysięcy pozycji (książek, rękopisów, „ulotnych pism”), kilkunastu tysięcy rycin, galerii obrazów (zawierającej około 500 płócien), kolekcji ok. 3000 numizmatów oraz zbioru „starożytności”, w którym zgromadzone zostały rzeźby, rozmaite okazy rękodzieła artystycznego, militaria, a także zabytki archeologiczne². Ekspozyty te pochodziły z różnych regionów Rzeczypospolitej przedrozbiorowej, w tym znaczna ich liczba została zakupiona przez Świdzińskiego podczas jego wieloletniego pobytu na Ukrainie. W skład kolekcji wchodziły również zabytki pochodzące z rozmaitych stron świata.

Przedmiotem niniejszych rozważań są „archeologiczne” zbiory Świdzińskiego. Oprócz zabytków archeologicznych *sensu stricto* (wg dzisiejszej definicji) zawierały one również bardzo różnorodne wyroby rękodzieła artystycznego, militaria, a nawet rzeźby. Dziewiętnastowieczne rozumienie archeologii i źródeł archeologicznych bardzo różniło się od obecnego. Do zabytków archeologicznych zaliczano wówczas wszystko to, co pozostało z dawnych czasów, czyli wszelkie pamiątki przeszłości i to niekoniecznie odległej, bo zamykającej się na poprzednim, XVIII wieku. Były to więc nie tylko przedmioty wydobyte z ziemi (pradziejowe czy z czasów historycznych), lecz także wszelkie obiekty architektury i sztuki, wytwory rzemiosła artystycznego, numizmaty, a nawet zabytki piśmiennictwa: rękopisy i druki. W wydanej w 1850 roku „Odezwie Towarzystwa Naukowego Krakowskiego z Uniwersytetem Jagiellońskim połączonego w celu archeologicznych poszukiwań, wraz ze Skazówką, mogącą posłużyć za przewodnika w poszukiwaniach tego rodzaju”, wśród podzielonych na trzy działy zabytków archeologicznych pochodzących „z czasów pogańskich” wymienione zostały m.in. „przedmioty kamienne, urny i popielnice, przedmioty związane z obrzędkiem religijnym, oręża i broje, ozdoby i kosztowności, sprzęty domowe”, a wśród „zabytków z czasów chrześcijańskich”: „budynki,

¹ Mozaika Dziennikarska, Dziennik Warszawski 335, 1855, s. 1.

² Archiwum Państwowe w Kielcach (dalej APK), Akta Ordynacji Myszkowskiej (dalej AOM), sygn. 119, k. 57; J. Bartoszewicz, Konstanty Świdziński i jego wieczysta fundacja, Biblioteka Warszawska 2, 6, 1857, s. 736, 744; K. Ajewski, Kolekcjonerstwo Konstantego Świdzińskiego, Rocznik Biblioteki Narodowej 36, 2006, s. 54.



Ryc. 1. Konstanty Świdziński, za: Biblioteka Ordynacji Myszkowskiej. Zapis Konstantego Świdzińskiego. Kraków 1860

obrazy, rzeźba, sprzęty, pieniądze, pomniki piśmienne”³. Podobne przedmioty zaliczano wówczas w poczet „starożytności krajowych”, toteż różnice między tymi określeniami były płynne i pojęcia „archeologia” oraz „starożytności” były używane jako synonimy⁴.

Konstanty Świdziński (ryc. 1), urodzony w 1793 roku w Sulgostowie syn kasztelana radomskiego Kajetana, absolwent Liceum Warszawskiego, gdzie pobierał nauki m.in. u Samuela Bogumiła Lindego i Jana Feliksa Bentkowskiego, od najmłodszych lat wykazywał zainteresowania bibliofilskie i kolekcjonerskie. W 1814 roku po śmierci ojca przejął zadłużony wówczas majątek, czyli klucz sulgostowski, w pow. opoczyńskim, którym z powodzeniem zarządzał, a dochody z niego przeznaczzał na zakup eksponatów do swoich szybko rosnących zbiorów — przede wszystkim rękopisów i druków, a ponadto obrazów i rycin, przedmiotów sztuki użytkowej, numizmatów i zabytków archeologicznych. W trakcie pobytu w Sulgostowie w latach 1814–1830 „robił wycieczki po kraju i zagranicę, celem skupywania dzieł rzadkich, rękopisów, sztychów, starych monet i medali”⁵. Regularnie odwiedzał też antykwariuszy i księgarzy, intere-

³ S. Nosek, *Zarys historii badań archeologicznych w Małopolsce*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967, s. 22, 24.

⁴ *Ibidem*, s. 24, przyp. 7; A. Abramowicz, *Historia archeologii polskiej. XIX i XX wiek*, Warszawa–Łódź 1991, s. 14.

⁵ J. Szczęsny, *Kilka słów o Świdnie i rodzinie Świdzińskich*, *Tygodnik Ilustrowany* 4, 99, 1877, s. 306.

sował się kolekcjami innych zbieraczy i chętnie korzystał z okazji zakupów czy to pojedynczych eksponatów, czy nawet całych zbiorów. W ten sposób stał się m.in. nabywcą kilkudziesięciu srebrnych denarów Bolesława Śmiałego pochodzących ze skarbu odnalezionego w Koprzywnicy⁶. Jako kolekcjoner i przede wszystkim „zawołany bibliopol” był „już w roku 1818 [...] znany w całym kraju, zna[ł] go Lelewel i Towarzystwo Przyjaciół Nauk”⁷. Jego działalność doczekała się uznania m.in. ze strony Krakowskiego Towarzystwa Naukowego, które w 1819 roku przyjęło go w poczet członków za osiągnięcia w zakresie polskiej archeologii i bibliografii. Biorąc udział w życiu polityczno-społecznym Królestwa, dwukrotnie pełnił funkcję marszałka sejmiku opoczyńskiego, sprawował urząd radcy województwa sandomierskiego, a następnie w latach 1830–1831 był posłem na Sejm Królestwa Polskiego. Wówczas to nawiązał kontakt, a z czasem przyjaźń z margrabią Aleksandrem Wielopolskim (1803–1877), która utrwaliła się, gdy po upadku powstania listopadowego w 1831 roku udał się na emigrację („za granicę”) — do Krakowa. Zgromadzone do tego czasu w Sulgostowie w Królestwie Polskim zbiory, głównie książki, Świdziński wywiózł do Rogalina w Wielkim Księstwie Poznańskim, do posiadłości Edwarda Raczyńskiego, natomiast eksponaty pozyskane w czasie pobytu w Krakowie znalazły miejsce w siedzibie Pawła Popiela i znaczna ich część uległa potem zniszczeniu w czasie pożaru⁸.

Wkrótce po powrocie w 1833 roku do Królestwa Świdziński wyjechał na Ukrainę, gdzie objął, po wygranym w 1834 roku procesie, odziedziczone po matce dobra chodorowskie, i gdzie przebywał (z krótką przerwą, gdy w latach 1837–1838 odwiedził Sulgostów) do swojej śmierci w 1855 roku⁹. Mieszkając na Ukrainie, kolejno w Motyżynie, Chodorkowie, a następnie w Kijowie oraz pobliskiej wsi Paszkówce, również oddawał się pasji kolekcjonerskiej, stale powiększając zbiory¹⁰, również o okazy „starożytnicze”. W tym celu w 1848 roku sprzedał dobra chodorowskie, przeznaczając zdobyte w ten sposób środki na

⁶ K. Stronczyński, *Pieniądze Piastów od czasów najdawniejszych do 1300 r.*, Warszawa 1847, s. 64–66.

⁷ J. Bartoszewicz, *Konstanty Świdziński*, *Tygodnik Ilustrowany* 1, 1, 1859, s. 5.

⁸ Idem, *Konstanty Świdziński i jego wieczysta fundacja*, *Biblioteka Warszawska* 2, 5, 1857, s. 507–508; c.d., *Biblioteka Warszawska* 2, 6, 1857, s. 724.

⁹ Idem, *Konstanty Świdziński*, s. 5; idem, *Konstanty Świdziński i jego wieczysta fundacja*, *Biblioteka Warszawska* 2, 5, 1857, s. 508–509.

¹⁰ *Ibidem*, s. 509–516.



Ryc. 2. Pantelejmon Kulisz, za: www.encyclopediaofukraine.com

zakup kolejnych eksponatów¹¹. Zachowały się wrywkowe informacje wskazujące na jego ówczesne zainteresowanie także zabytkami pochodzącymi z wykopalisk. W liście z 1853 roku adresowanym do Józefa Ignacego Kraszewskiego pisał o niedawnym zakupie „krzyżów, dyptyków i tryptyków brązowych, emaliowanych”, które zostały „świeżo odkopane”¹². Z kolei znany badacz historii Ukrainy, etnograf, pisarz, wydawca i tłumacz Pantelejmon Kulisz (1819–1897) (ryc. 2), będący w przyjaznych stosunkach ze Świdzińskim, z którym łączyło go zainteresowanie „małorosyjskimi starożytnościami”, już po śmierci kolekcjonera wspominał, jak wybrał się niegdyś w odwiedzinę do Chodorkowa. Pomimo że nie zastał w domu gospodarza, to otrzymał klucz do jego biblioteki, a po-

¹¹K. Pułaski, *Kronika polskich rodów szlacheckich Podola, Wołynia i Ukrainy. Monografie i wzmianki*, 1, Warszawa 1911, s. 218.

¹²Biblioteka Jagiellońska (dalej BJ), *Korespondencja Józefa I. Kraszewskiego*, 20, *Listy z lat 1844–1862*, (dalej *Korespondencja*), sygn. 6479 IV, k. 549, za: K. Ajewski, *Kolekcjonerstwo Konstantego Świdzińskiego*, s. 32.

nadto do dyspozycji powóz, konie oraz ludzi, co miało mu umożliwić odbycie przejażdżek po okolicy i prowadzenie poszukiwań w tamtejszych kurhanach¹³. W czasie pobytu na Ukrainie Świdziński działał m.in. w powstałej w 1845 roku w Kijowie Komisji Archeologicznej dla Poszukiwań Zabytków Archeologicznych¹⁴ oraz w Kijowskim Towarzystwie Starożytności i Literatur Słowiańskich. Kontaktował się z bardzo wieloma miłośnikami i kolekcjonerami zabytków przeszłości, w tym z wspomnianym już Józefem Ignacym Kraszewskim, a ponadto z Ambrożym Grabowskim i Joachimem Lelewalem, z którymi łączyło go m.in. zainteresowanie numizmatyką¹⁵.

Zbiory Świdzińskiego gromadzone przez niego na różnych etapach życia, osobiście i przez pośredników, były mocno rozproszone i przechowywane w różnych miejscowościach wszystkich zaborów, w tym — o czym była już mowa — w Sulgostowie, w Krakowie (w depozycie u Pawła Popiela), w Rogalinie (u Edwarda Raczyńskiego), a także w Paszkówce, Kijowie i Brusilowie (u Czapskich)¹⁶.

W ostatnich latach życia Świdziński coraz częściej zastanawiał się nad przyszłością swojej kolekcji. Ostatecznie podjął decyzję o scaleniu zbiorów na terenie Królestwa Polskiego. Rozważał przy tym powierzenie ich cenionemu przez siebie Aleksandrowi Wielopolskiemu, który również był bibliofilem i kolekcjonerem¹⁷. Margrabia zresztą o to zabiegał i wysłał w odwiedziny do chorego Świdzińskiego swego syna Zygmunta, która to wizyta zapewne wpłynęła na decyzję kolekcjonera¹⁸. Dnia 11 października 1855 roku Świdziński sporządził dokument określany później jako kodycył (niemający jednak mocy prawnej)¹⁹, w którym powołał grupę czterdziestu dwóch osób „przyjaciół i uczonych” jako „kuratorów” — opiekunów jego muzeum, mających czuwać „nad całością tych pamiątek narodowych, na zgromadzenie których poświęcił [...] całe życie”

¹³J. Bartoszewicz, Konstanty Świdziński, *Tygodnik Ilustrowany* 1, 2, 1859, s. 14.

¹⁴Idem, Konstanty Świdziński i jego wieczysta fundacja, *Biblioteka Warszawska* 2, 5, 1857, s. 517.

¹⁵K. Ajewski, *Kolekcjonerstwo Konstantego Świdzińskiego*, s. 35–38.

¹⁶Ibidem, s. 47.

¹⁷W. Spasowicz, *Literacki i polityczny spadek po A. Wielopolskim*, Poznań 1890, s. 66.

¹⁸Po wizycie Zygmunta Wielopolskiego Świdziński zanotował: „Pamięć dawnych zamiarów obudziła się na widok tak niespodziewany i dla mnie miły reprezentanta tej instytucji, której powierzyć chciałem moje zbieraniny”, za: A.M. Skalkowski, *Aleksander Wielopolski w świetle archiwów rodzinnych* (29.XI.1850–1860), II, Poznań 1947, s. 189.

¹⁹W. Spasowicz, *Literacki i polityczny spadek*, s. 68.

i dbać o powiększenie zbiorów. Wśród nich znajdowali się m.in. Józef Kraszewski, Ambroży Grabowski, Joachim Lelewel, Jerzy ks. Lubomirski, Tomasz Potocki, Tytus hr. Działyński, hr. Aleksander Przeddziecki, hr. Henryk Rzewuski, Kazimierz Stronczyński, Erazm Michałowski, Antoni Rulikowski i in.²⁰ Kolekcjoner opracował też „rys ustawy” (projekt statutu) Muzeum Polskiego im. Świdzińskich z siedzibą w Warszawie, mającego się w przyszłości zajmować zabezpieczeniem i konserwacją zbiorów, ich powiększaniem, udostępnianiem dla literatów i naukowców, a także ich popularyzacją przez tworzenie katalogów oraz publikację materiałów archiwalnych i bibliotecznych. Świdziński zakładał m.in., że zgodnie z jego wolą „Zakład (muzeum) starać się będzie wydawać corocznie przysposobione przeze mnie stare rękopisy dla rozwinięcia nauki Historii, Archeologii, Paleografii i Numizmatyki krajowej”²¹. Dokumentu tego Świdziński jednak ostatecznie nie podpisał. Ciężko chory, tuż przed śmiercią, w początkach listopada 1855 roku wysłał do Sulgostowa z Brusilowa dwie furmanki z zapakowanymi w drewniane kufry i paki: książkami, obrazami, rycinami, „starożytnościami” oraz „fajansowemi [...] [i] kredensowemi naczyniami”. Była wśród nich „paka na stare medale ze szkłem, przy niej teka z obrazami *album wileńskiego*” oraz „pudełko łubiane z różnemi aptecznymi korzeniami”. W innej z pak znajdowały się „stara lira, różne przedmioty i figurki z fajansu, miedzi i tym podobne rzeczy”. W jednym z wozów przewieziono także „wiązkę różnych gospodarskich, ogrodowych i stolarskich instrumentów starych”²².

W dniu 26 listopada 1855 roku Świdziński spisał ostateczny testament, w którym zapisał swoją kolekcję, w tym „bibliotekę, numizmata, malowidła, ryciny, rzeźby, starożytne dokumenta, rękopisma, i inne rzadkości bibliograficzne i archeologiczne wyżej przeze mnie 30 000 r.s. ocenione”, a także „summę kapitałów” wysokości 36 100 rubli srebrnych oraz dobra w Królestwie Polskim (klucz sulgostowski) oszacowane na kwotę wysokości 45 000 rubli, Aleksandrovi Wielopolskiemu. Zarazem prosił swego „legataryusza”, aby w Sulgostowie lub w Warszawie „czyli gdzie to do osiągnięcia zamiarów moich najstosowniejszem uzna [...] w dostępnem dla świata uczonego miejscu” wybudował lub kupił dom odpowiedni dla przechowywania i zbiorów oraz by dla opieki nad

²⁰J. Bartoszewicz, Konstanty Świdziński i jego wieczysta fundacja, Biblioteka Warszawska 3, 8, 1857, s. 468.

²¹Sprawa o zapis w pismach publicznych, Pana Erazma Michałowskiego Rys ustawy dla muzeum polskiego imienia Świdzińskich i jego historia, [w:] Biblioteka Ordynacji Myszkowskiej. Zapis Konstantego Świdzińskiego, Kraków 1860, s. 10.

²²APK, AOM, sygn. 119, k. 13–14.



Ryc. 3. Edward Nowakowski, za: www.klwow.pl/asp/pliki/aktualnosci/l3.pdf

nimi zatrudniał na stałe bibliotekarza, na którym to stanowisku miał do swojej śmierci pozostawać, piastujący je już za życia Świdzińskiego (od 1850 roku), Edward Nowakowski (1829–1903) (ryc. 3). Obdarowany miał także dbać o powiększanie kolekcji i starać się o wydawanie rękopisów „na widok publiczny”. Według testamentu wpływ na urządzenie oraz „lustrowanie biblioteki i całego jej składu” obok Wielopolskiego, mieli mieć „mężowie głębokiego w tym przedmiocie i doświadczenia i nauki”: hrabia Aleksander Przezdziecki (1814–1871) oraz Julian Bartoszewicz²³ (1821–1870). Przezdziecki, Władysław Małachowski, Erazm Michałowski i Edward Rulikowski zostali powołani na egzekutorów testamentu. Wielopolski przyjął legat i przyłączywszy go do Ordynacji Myszkowskiej, postanowił wybudować siedzibę biblioteki i muzeum w Chrobrzu (pow. pińczowski, gubernia radomska) „na ustroniu, zdala od stolicy, wystawionej na zmienność wypadków”²⁴.

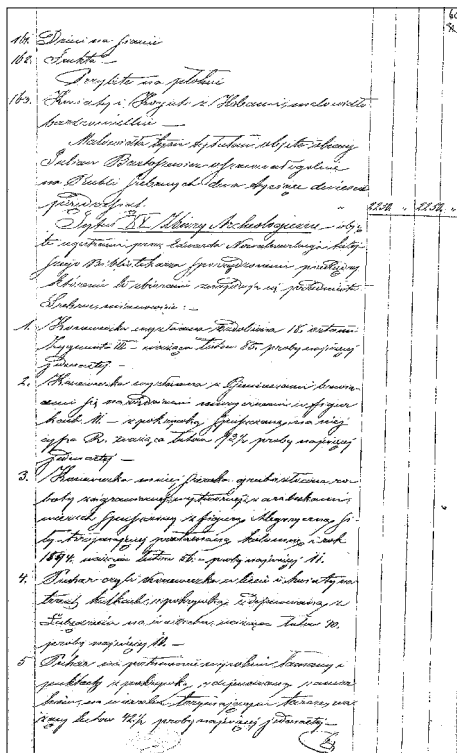
W czasie gdy zbiory znajdowały się jeszcze w Sulgostowie, ich rozpakowywaniem oraz porządkowaniem zajmował się, zgodnie z wolą Świdzińskiego, piastujący funkcję bibliotekarza Edward Nowakowski. Opracowana na zlecenie

²³ APK, AOM, sygn. 138, 4–10; Testament ś.p. Konstantego Świdzińskiego, *Gazeta Codzienna* 31, 1856, s. 3–4; c.d., *Gazeta Codzienna* 32, 1856, s. 3–4; Testament Konstantego Świdzińskiego, [w:] Biblioteka Ordynacji Myszkowskiej. Zapis Konstantego Świdzińskiego, Kraków 1859, s. 1–3.

²⁴H. Lisicki, Aleksander Wielopolski 1803–1877, I, Kraków 1878, s. 83.



Ryc. 4. Julian Bartoszewicz, za: Tygodnik Ilustrowany 150, 1870, s. 329



Ryc. 5. APK, AOM, sygn. 149, Inwentarz pozostałości po Konstytucyjnym Świdzińskim. Tytuł XV. Zbiory Archeologiczne, k. 60

Wielopolskiego „Instrukcja obowiązków bibliotekarza biblioteki i zbiorów naukowych” zobowiązywała go m.in. do sporządzenia katalogu „całej dzisiejszej biblioteki i naukowych zbiorów książek, rękopisów, rycin, medali i numizmatów, wszelkiego rodzaju zabytków starożytności” oraz poszukiwania i nabywania „ksiąg, numizmatów, starożytności polskich”, sporządzania „repertoriów [...] do wszystkich gałęzi historii, archeologii”²⁵. Na zbiory biblioteczne przeznaczono w pałacu w Sulgostowie trzy sale na I piętrze, a galerię obrazów i pozostałą część kolekcji rozmieszczono w kolejnych dwóch salach tejże kondygnacji²⁶. Z kolei oszacowaniem wartości eksponatów, a zarazem całej kolekcji

²⁵ APK, AOM, sygn. 146, k. 3.

²⁶ J. Bartoszewicz, Z Sulgostowa, 5 grudnia, Kronika Wiadomości Krajowych i Zagranicznych 259, 1856, s. 2.

zajmował się Julian Bartoszewicz²⁷ (ryc. 4). Nowakowski i Bartoszewicz wspólnie przygotowali „Inwentarz pozostałości po Konstantym Świdzińskim”, sporządzony w 1856 roku w obecności regenta powiatu opoczyńskiego Sylwestra Czermińskiego na potrzeby kontroli skarbowej przy sądach guberni radomskiej. W dokumencie tym znajdujemy spisy kolejnych kategorii przedmiotów ujęte w poszczególne „Tytuły”, w tym Tytuł XIV obejmuje „Malowidła”, Tytuł XV — „Zbiory Archeologiczne”, Tytuł XVI — „Bibliotekę”, XVII — „Rękopisma”, XVIII — „Numizmatykę”, a XIX — „Ryciny, Rysunki, Mappy, Pieczęcie i Nuty”²⁸. Nowakowski nie był dostatecznie merytorycznie przygotowany, aby w pełni sprostać niezmiernie trudnemu zadaniu spisania całej zawartości bardzo rozbudowanych i urozmaiconych zbiorów, zawierających tak dużo okazów należących do wielu kategorii, stąd opisy w „Inwentarzu” są często mało szczegółowe, a niekiedy niezbyt jasne lub niezrozumiałe.

Tytuł XV, czyli „Zbiory Archeologiczne” (ryc. 5), obejmuje 248 pozycji inwentarzowych. Zostały one, tj. „przedmiota powyżej w tym tytule (XV-tym) opisane łącznie z wszelkimi innymi przedmiotami do tego Tytułu należąciami Katalogiem opisać się mającemi stanowiącemi zbiory Archeologiczne” wyceńnione przez Juliana Bartoszewicza na kwotę 1500 rubli srebrnych²⁹. Były to okazy bardzo rozmaitego rodzaju, przede wszystkim wiele wyrobów rzemiosła artystycznego, w tym lichtarze, różańce, srebrne i brązowe medaliki, medaliony z wizerunkami postaci historycznych, srebrne i mosiężne sztucce (łyżki, widelce, noże), tacki, tabakierki, fajki, zegar „brązowy w formie postumentu z krzyżem”, dzwonek brązowy, moździerz mosiężny z roku 1647, laska „trzciniowa z szafirem z oprawą złotą”, szkatułki, materiały piśmienne (kałamarzyki, w tym gliniany oraz „mosiężny z lwem”), pieczęcie, instrumenty muzyczne (gęśla, teorban i lira), a nawet „pumexu kawałek oprawny w metal”. Kilka pozycji inwentarza obejmowało krzyżyki i medaliony „słowiańskie” (małoruskie), o których Świdziński pisał w przywoływanym wyżej liście do Kraszewskiego (brak natomiast wymienianych tam również dyptyków i tryptyków). W „Inwentarzu” wymieniono różne rodzaje naczyń: metalowe (miedziane, srebrne, czasem wyłacane), wśród których znalazły się „koneweczki”, puchary, „cukierniczka rokoko”, „czarka miedziana”, miedziane miseczki, „czerpaczek” srebrny, kielich

²⁷Historyk, bibliotekarz, nauczyciel gimnazjalny, autor wielu publikacji, w tym haseł w Encyklopedii Orgelbranda.

²⁸APK, AOM, sygn. 149.

²⁹Ibidem, k. 62.

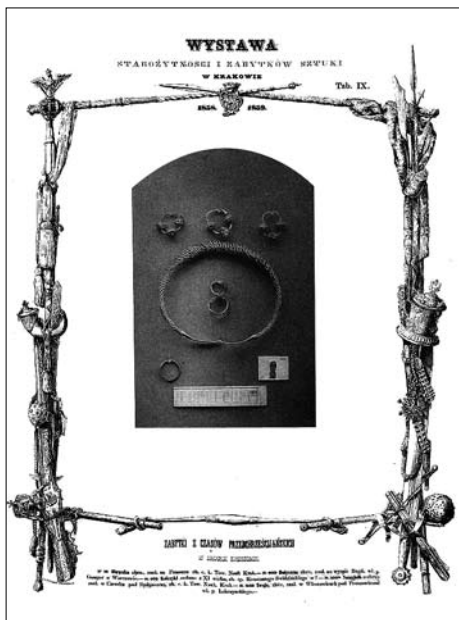
srebrny połączany, a także naczynia ceramiczne, w tym „kubeczki”, „miseczka na popiół do cygar” oraz „garnuszek inaczej popielniczka”. Sporo było ozdób: brązowych, złotych, a zwłaszcza srebrnych w postaci kolczyków, pierścionków, obrączek, i sygnetów, a ponadto paciorków — szklanych, kamiennych, a także „koralinowych”. Następnie rozmaite elementy stroju, w tym „szczątki szaty Igora”, „trzewiczek damski z korkiem wysokim”, „klamry wielkie filigranowej roboty grubo złożone”, guzy srebrne od żupana i „guziczki onyksowe” oraz rysz tunek jeździecki w formie dwóch „siodeł starożytnych z rzędem”. Występowały tu również militaria, w tym głównie zbroje: cała zbroja „rycerska stalowa z cyfrą Krzysztofa ks. Radziwiłła”, trzy żelazne napierśniki, „kolczugi z czapeczkami” i stalowe szyszaki oraz ich fragmenty, a także broń: „szabeltas husarski”, rękojeść karabeli, rękojeść i okucia pochwy od pałasza, siedem egzemplarzy żelaznych „strzał”, dwie „prochownice”. Ponadto w tej części kolekcji znajdowały się rzeźby: kilkanaście dzieł tego rodzaju wykonanych z drewna, kości słoniowej, marmuru i innych gatunków kamienia oraz „masy białej”, niektóre o tematyce religijnej, najczęściej przedstawiające Jezusa Chrystusa i Matkę Boską, a jeden z eksponatów stanowiła „rzeźba na kamieniu białym z napisami greckimi”. Znalazły się tu nawet dwa kafle i cegła „z Bramy Złotej Kijowskiej” oraz „kawałki wapna z odrobinami mozaiki kijowskiej”³⁰.

Trudno powiedzieć, jaką część owych „zbiorów archeologicznych” stanowiły właściwe zabytki archeologiczne, gdyż ich opis jest najczęściej mało dokładny oraz nieznaną jest proveniencja większości przedmiotów. Sądząc z objaśnień, znajdowało się tu m.in. kilka okazów pradziejowych, typowych dla epoki kamienia, w tym krzemienne groty i kamienne „kliny”, cztery siekierki „aspisowe” oraz toporek³¹. Niewykluczone, że do grupy zabytków archeologicznych mogły się także zaliczać niektóre wyroby z brązu, na przykład „iglica mosiężna”, „kółka brązowe starożytne” oraz „narzędzie brązowe w kształcie rozłożonej brzytwy”³², nie ma jednak co do tego pewności wobec braku informacji na temat pochodzenia owych eksponatów. Również wśród dużej liczby ozdób występowały zabytki archeologiczne z czasów prahistorycznych oraz historycznych, m.in. wymienione już srebrne kolczyki, co może dotyczyć także innych

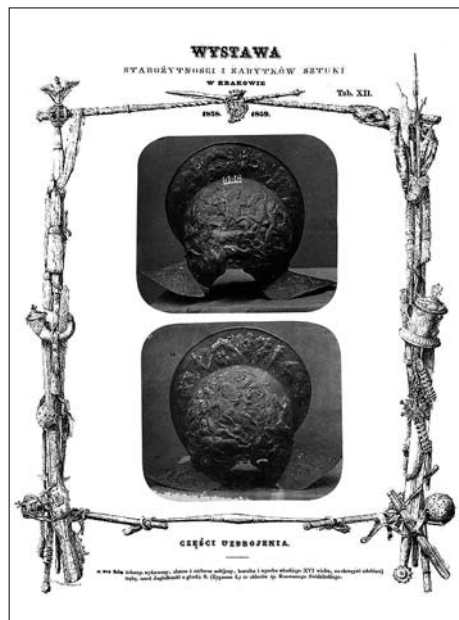
³⁰ APK, AOM, sygn. 149, Inwentarz pozostałości po Konstantym Świdzińskim. Tytuł XV. Zbiory Archeologiczne (dalej Tytuł XV), k. 60–70; APK, AOM, sygn. 149, Inwentarz pozostałości po Konstantym Świdzińskim, Dodatkowo do tytułu XV, k. 83–86.

³¹ APK, AOM, sygn. 149, Tytuł XV, poz. 119–121, 197–199.

³² Ibidem, poz. 122, 125, 127, 148, 162.



Ryc. 6. Srebrne kolczyki z kolekcji Konstantego Świdzińskiego (u góry), za: K. Beyer, Album Fotograficzne Wystawy Starożytności i Zabytków Sztuki urządzonej przez c.k. Towarzystwo Naukowe w Krakowie w 1858 i 1859 r., Warszawa 1859, Tabl. IX



Ryc. 8. Hełm żelazny ze zbiorów Konstantego Świdzińskiego, za: K. Beyer, Album Fotograficzne Wystawy Starożytności, tabl. XII



Ryc. 7. Józef Łoski, za: Kłósy 40, 1024, 1885, s. 104



Ryc. 9. Rękojeść szabli ze zbiorów Konstantego Świdzińskiego wśród innych zabytków z wystawy starożytności w Krakowie, za: K. Beyer, Album Fotograficzne Wystawy Starożytności, tabl. XXXI

kategorię wyszczególnionych tu przedmiotów. Wskazywałyby na to przede wszystkim informacje znajdujące się w opisie kolekcji Świdzińskiego dokonanym przez Łoskiego, o czym szerzej poniżej. Ponadto z „Kroniki zbiorów” zawartej w „Bibliotece Ordynacji Myszkowskiej” dowiadujemy się o istnieniu w owym zbiorze wczesnośredniowiecznych zabytków „wykopanych w mogile w okolicach Xawerowa”³³. Pochodzące z owej „mogiły” kolczyki (ryc. 6) wysłane na Wystawę Starożytności i Zabytków Sztuki w Krakowie, datowane na wiek XI, występują na jednym ze zdjęć Albumu Beyera³⁴. W zbiorze znajdował się także „skarabei egipski z zielonej serpentyny” i glinianą lampką „w formie czajnika [...] z Herkulanum?”³⁵.

Zawartość kolekcji Świdzińskiego znamy głównie z owego inwentarza oraz z opisów zbiorów sulgostowskich opublikowanych w 1857 roku przez Juliana Bartoszewicza oraz Józefa Łoskiego.

Choć najważniejszą i najbardziej wartościową częścią ogromnej kolekcji Świdzińskiego była gromadząca bardzo cenne rękopisy i druki biblioteka, to doceniano także pozostałe elementy jego zbiorów. Zdaniem Bartoszewicza opisującego zbiory muzealne Świdzińskiego, w tym jego „gabinet starożytności” zawierający „zbroje, ryszunki, rzędy, ozdoby, zabytki strojów”, stworzył on „w muzeum swoim nieustającą wystawę archeologiczną”³⁶.

Przechowywane w Sulgostowie zbiory Świdzińskiego w lutym 1857 roku zwiedził Józef Łoski (1827–1885) w trakcie swojej kilkumiesięcznej podróży po ziemi opoczyńskiej. Łoski (ryc. 7), ziemianin z Lubelszczyzny osiadły w Kostomłotach, był zarazem wydawcą, rysownikiem, fotografem i historykiem³⁷ oraz archeologiem prowadzącym badania grobów „pogańskich” w tejże miejscowości. Pobyt w pałacu w Sulgostowie określonym przez Łoskiego „najbogatszą w kraju skarbnicą naszą dziejową” stanowił dla niego najważniejszy moment wspomnianej wyprawy. Został tam przyjęty przez opiekuna i konserwatora zbiorów Nowakowskiego, którego określił jako „człowieka [...] rozmiłowanego w naszej przeszłości, [...] religijnie pojmującego swe obowiąz-

³³Kronika zbiorów, [w]: Biblioteka Ordynacji Myszkowskiej. Zapis Konstantego Świdzińskiego, Kraków 1859, s. 12.

³⁴K. Beyer, Album Fotograficzne Wystawy Starożytności i Zabytków Sztuki urządzonej przez c.k. Towarzystwo Naukowe w Krakowie 1858 i 1859 r., Warszawa 1859, tabl. IX.

³⁵APK, AOM, sygn. 149, Tytuł XV, poz. 30, 141.

³⁶J. Bartoszewicz, Konstanty Świdziński i jego wieczysta fundacja, Biblioteka Warszawska 2, 6, 1857, s. 744.

³⁷A. Pług, Ś.P. Józef Łoski, Kłosa 40, 1024, 1885, s. 102.

ki”³⁸. Już na miejscu Łoski, pozostając pod bardzo dużym wrażeniem oglądanej kolekcji, postanowił ją opisać i choć sam nazwał ów opis pobieżnym, jednak uznał za pozytywne jego opublikowanie wobec braku dotąd jakiegokolwiek relacji na temat zawartości sulgostowskiej kolekcji. Zgromadzone w Sulgostowie „zbiory pamiątek narodowych” Łoski podzielił na sześć następujących działów: „księgozbiór”, „rękopisma”, „ryciny”, „zbiór obrazów”, „numizmatyka, „starożytności”. Ten ostatni zawierał według opinii autora „wszelkiego rodzaju archeologiczne zabytki prawie wyłącznie krajowe, w ziemi wynalezione, lub też z dawnych czasów starannie przechowywane”³⁹. Większość z tych przedmiotów wyszczególniona została w spisie „Zbiorów Archeologicznych” sporządzonym przez Nowakowskiego, jednak w wielu wypadkach Łoski opisał je dokładniej i bardziej kompetentnie, czasem też przekazywał dodatkowe informacje o pochodzeniu zabytków, a ponadto wymienił szereg eksponatów, których brak w powyższym zestawieniu. Wśród „starożytności” Łoski dostrzegł „kilka popielnic, urn⁴⁰, łzawnic⁴¹, bożków pogańskich, z których „trzy [...] wyrobione są na jajkowatych kamieniach”. Dalej Łoski wymienia znane ze spisu Nowakowskiego „zabytki broni kamiennej” w postaci „ostrzy do dzid i strzał z krzemienia, toporków, młotków z serpentynu i porfiru”, a także „kilkadziesiąt drobnych przedmiotów do stroju służących, wykopanych w kurhanach”⁴², w tym „wisadła, kolczyki, zausznice i bransolety kobiece srebrne filigranowej roboty, druty spiżowe, pierścienie, wielkie paciorki kamienne doskonale szlifowane [...] z czasów pogańskich lub też z pierwszych wieków chrześcijaństwa pochodzące”. Inne elementy ubiorów, które przyciągnęły uwagę Łoskiego, to m.in. filigranowe „prześliczne klamry od deliji” i pełne „mundury” samego Świdzińskiego z okresu, gdy był posłem na Sejm Królewski. Za wartościowy element kolekcji Łoski uznał „plaskorzeźbę grecką z marmuru Paros, przed-

³⁸J. Łoski, Biblioteka i muzeum Świdzińskiego, Warszawa 1857, s. 15.

³⁹Ibidem, s. 19–21.

⁴⁰Zabytków tego rodzaju trudno doszukać się w spisie „Zbiorów Archeologicznych” sporządzonego przez Nowakowskiego „Inwentarza pozostałości po Konstantym Świdzińskim”, chyba żeby potraktować w ten sposób pozycję nr 56 („garnuszek a raczej popielniczka gliniana”).

⁴¹Łzawnicami nazywano wówczas niewielkie naczynia stanowiące część wyposażenia grobowego, które interpretowano jako pojemniki służące do symbolicznego przechowywania łez żałobników.

⁴²W spisie „Zbiorów Archeologicznych” wymienionych jest wiele ozdób, głównie pierścieni itp., jednak przy tak lakonicznym ich opisie nie wiadomo, które z ozdób mogły pochodzić z wymienionych przez Łoskiego kurhanów.

stawiającą głowę starca, wybornej roboty”. Dość dokładnie opisane zostały w omawianej relacji sulgostowskie militaria, spośród których szczególną uwagę Łoskiego zwróciły „hełmy z różnych epok”, m.in. okaz uznany przez niego za średniowieczny „bardzo ciężki, [który] zdaje się być więcej starożytny od wszystkich tego rodzaju zabytków krajowych” oraz „bardzo piękny szyszak, ozdobiony płaskorzeźbą przedstawiającą walczących konnych rycerzy, doskonały artystyczny wyrób [...] pochodzący z XV wieku, [który] miał podobno należeć do hetmana Tarnowskiego”⁴³ (ryc. 8), a ponadto zbroja, stanowiąca niegdyś własność Krzysztofa Radziwiłła, złożona „z hełmu, kirysa, naramienników i nagolenników”. Następne interesujące eksponaty z tej grupy to trzy „prochownice”, w tym jedna „z muszli w srebro oprawnej lisowczyka Dembińskiego” oraz dwie rogowe, również ze srebrnymi okuciami, kindżał, „szabeltas srebrny Nistowskiego z XVIII wieku”, dwie rękojeści broni siecznej, w tym jedna „od szabli po Janie III”, elementy rynsztunku jeździeckiego, czyli dwa „dawne siodła polskie, pokryte aksamitem, bogato haftowane złotem, z okuciem srebrnym pięknej roboty”, części rzędu końskiego oraz strzemiona. Kolejne eksponaty, pochodzące z Ukrainy, Łoski zaliczył do kategorii „pamiątek historycznych i religijnych”, wymieniając wśród nich: „cegłę z Bramy Złotej w Kijowie” oraz inne „części budowlane historycznej wartości”. Zabytkiem z tej grupy było też „starożytne okucie od mszału, z grawirowanym krucyfiksem i czterema ewangelistami” datowane na XV wiek. Ponad sto okazów liczył zbiór „starożytnych ruskich krzyżów i medali z wizerunkami świętych; ołtarzyki domowe, dyptyki i tryptyki lane i dłutowane, z emalią lub bez”⁴⁴, wśród których znajdować się miały zabytki z XIV wieku⁴⁵. To o tych zabytkach pisał Świdziński w liście do Kraszewskiego z 5 listopada 1853 roku jako o zakupionych w Kijowie „interesujących starożytnościach, świeżo odkopanych”⁴⁶. Inne eksponaty wymienione

⁴³ Jest to szyszak z czasów Zygmunta I zakupiony przez Świdzińskiego „za drogie pieniądze w Kijowie”, L. Siemieński, Przegląd wystawy starożytności i zabytków sztuki urządzonej w Krakowie przez Komisję delegowaną z oddziału archeologii i sztuk pięknych w c.k. Tow. Nauk. Krakowskiem, Kraków 1858, s. 42. Okaz ten obecnie znajduje się w zbiorach Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie, K. Ajewski, Kolekcjonerstwo Konstantego Świdzińskiego, s. 34.

⁴⁴ J. Łoski, Biblioteka i muzeum Świdzińskiego, s. 72–76.

⁴⁵ Ten zbiór „cerkiewnych przedmiotów wotywnych”, niestety niezachowany, został określony jako jeden z cenniejszych, wręcz unikatowy fragment archeologicznej części kolekcji Świdzińskiego; wg K. Ajewski, Kolekcjonerstwo Konstantego Świdzińskiego, s. 54.

⁴⁶ BJ, Korespondencja, sygn. 6479 IV, k. 549, za: K. Ajewski, Kolekcjonerstwo Konstantego Świdzińskiego, s. 32.

przez Łoskiego to srebrne konwie, puchar „wykładany starożytnymi polskimi monetami, podobno własność [...] Michała Paca”, kufle, kielichy, tace, sztucce z XVI i XVII wieku, kilkanaście kielichów szklanych, w tym okaz stanowiący własność biskupa chełmińskiego Jana Bokuma, „wyroby [...] z gliny syberyjskiej, to jest wazony i inne naczynia pięknej artystycznej roboty, czarne jak heban i połyskujące”, serwis z porcelany saskiej — ofiarowany Świdzińskiemu przez księcia kurlandzkiego Karola. Wśród kolejnych okazów kolekcji, na które zwrócił uwagę Łoski, znajdowały się: krucyfiks wykonany z kości słoniowej (zakupiony już po śmierci Świdzińskiego przez Wielopolskiego), laska z gałką z szafiru z wrytym popiersiem Stanisława Augusta Poniatowskiego, trzy instrumenty muzyczne: „lira starożytna”, teorban z drzewa mahoniowego oraz „rodzaj harfy zamykanej w skrzynce bardzo wykwintnej francuskiej roboty” z XVIII wieku, z malowidłem „w stylu Watteau”, które zdaniem Łoskiego „ze względu na delikatność pendzla i koloryt” mogło być rzeczywiście dziełem tego wybitnego artysty. Ostatnie szczegółowo opisane eksponaty to dwie szkatułki, w tym „starożytna” z okuciami brązowymi, dawna własność rodziny Charleńskich, oraz druga zawierająca naczynia szklane, w tym szklanicę z łańskim napisem, którą miał podarować Janowi III Sobieskiemu cesarz Austrii Leopold I, dwa zegary, w tym egzemplarz z brązu, należący do Kajetana Sołtyka, którego własność stanowiło też znajdujące się w zbiorze krzesło. Innym meblem w tej kolekcji „starożytności” było biurko po Stanisławie Świdzińskim, po którym pozostał również order oraz szkaplerze⁴⁷.

W 1858 roku Wielopolski posłał dwadzieścia dwa eksponaty ze zbioru Świdzińskiego na zorganizowaną w Krakowie Wystawę Starożytności i Zabytków Sztuki. Wśród owych zabytków znajdowały się m.in. dwa „kliny z czasów pogąńskich”, krzemienisty grot strzały, „młotek wyszlifowany [...], jakby granitowy w kształcie serca” oraz wyroby ze srebra: kolczyki, trzy łyżki, filiżanka i dwie tace. Ponadto na ową wystawę trafiły parokrotnie tu wspomniane: krucyfiks⁴⁸, szyszak z czasów Zygmunta I⁴⁹, rękojeść od pałasza, prochownica „po Dębińskim”, trzewik należący podobno do księżnej Jabłonowskiej⁵⁰, „szczątki szaty X. Igora Kijowskiego”, pumeks „w formie ½ jaja gęsiego w srebrną puszkę ujęty”

⁴⁷J. Łoski, Biblioteka i muzeum Świdzińskiego, s. 72–79.

⁴⁸L. Siemiński, Przegląd wystawy starożytności, s. 51–52.

⁴⁹Ibidem, s. 42.

⁵⁰Ibidem, s. 36.



Ryc. 10. Pałac w Chrobrzu, za: A.M. Skalkowski, Aleksander Wielopolski w świetle archiwów rodzinnych (29.XI.1850–1860) II, Poznań 1947

oraz rękopis z ośmioma miniaturami⁵¹. Niektóre z owych zabytków znalazły się na kilku zdjęciach z „Albumu Fotograficznego Wystawy Starożytności” Beyera prezentującego część eksponatów z tej wystawy. Obok wspomnianych już powyżej srebrnych kolczyków⁵² (ryc. 6) był to hełm żelazny „złotem i srebrem nabijany, kształtu i wyrobu włoskiego z XVI wieku, na chorągwi zdobiącej trąbę [przedstawiony] orzeł Jagielloński z głoską S. (Zygmunt I)”⁵³ (ryc. 8) oraz „rękojeść i okucie srebrne turkusami wysadzane, od szabli Jana III”⁵⁴ (ryc. 9) używanej ponoć przezeń podczas odsieczy wiedeńskiej⁵⁵.

W roku 1857 rozpoczęła się budowa pałacu w Chrobrzu (ryc. 10), zaprojektowanego przez znanego architekta Henryka Marconiego, zaplanowanego specjalnie w celu umieszczenia tam kolekcji Świdzińskiego. Po jego wybudowa-

⁵¹Kronika zbiorów, s. 85–86.

⁵²K. Beyer, Album Fotograficzne Wystawy Starożytności, tabl. IX.

⁵³Ibidem, tabl. XI i XII.

⁵⁴Ibidem, tabl. XXXI.

⁵⁵Kronika zbiorów, s. 85.

niu w roku 1860 roku zaczęto przenosić tam zbiory z Sulgostowa, a następnie przejęto kolejne części kolekcji z Krakowa i Rogalina⁵⁶. Ponadto margrabia Wielopolski, zgodnie z wolą Świdzińskiego, pozyskiwał do muzeum nowe eksponaty oraz rozpoczął publikację co cenniejszych rękopisów, wydając kolejno w roku 1859 oraz 1860 dwa tomy opracowania „Biblioteka Ordynacji Myszkowskiej. Zapis Konstantego Świdzińskiego”. W pałacu w Chrobrzu omawiana kolekcja znajdowała się jednak bardzo krótko. W wyniku zakwestionowania testamentu przez przyrodnych braci zmarłego Konstantego doszło do dwudziestu czterech procesów sądowych. Ponadto członkowie, co prawda nieformalnego, grona „kuratorów” muzeum, a przede wszystkim powołani przez Świdzińskiego do pomocy przy jego organizacji i egzekutorzy testamentu Aleksander Przezdziecki, Władysław Małachowski, Julian Bartoszewicz i Erazm Michałowski sprzeciwiali się (również na łamach prasy⁵⁷) decyzji umieszczenia kolekcji w Chrobrzu, bardzo ograniczającej możliwość korzystania ze zbiorów Świdzińskiego, za najlepsze dla nich miejsce uważając Warszawę. Ostatecznie w 1860 roku Wielopolski zrezygnował z legatu⁵⁸ na rzecz braci Świdzińskich. Następnie w efekcie nacisków opinii publicznej i w wyniku ugody zawartej między Świdzińskimi a Kraszińskimi (Karolem i Ludwikiem) zbiory Konstantego Świdzińskiego zostały wcielone do ordynacji Kraszińskich i powędrowały do Warszawy, znajdując miejsce w siedzibie Biblioteki Kraszińskich⁵⁹. Niestety większość eksponatów wraz z pozostałą zawartością owej Biblioteki została w 1944 r. zniszczona z rozkazu niemieckich władz okupacyjnych w ramach represji po upadku powstania warszawskiego.

⁵⁶ A. Grygiel, Muzeum Polskie im. Świdzińskich, *Dzieje kolekcji Konstantego Świdzińskiego: Sulgostów–Pińczów–Chroberz–Warszawa, Pińczowskie Spotkania Historyczne* 2, 1998, s. 33.

⁵⁷ Protestacja egzekutorów testamentu s.p. Konstantego Świdzińskiego, *Przegląd Poznański* 29, 1860, s. 89–90.

⁵⁸ A. Wielopolski, O zapisie Świdzińskiego oznajmienie pożegnalne, *Przegląd Poznański* 29, 1860, s. 482–487; Dodatek do oznajmienia, [w:] *Biblioteka Ordynacji Myszkowskiej. Zapis Konstantego Świdzińskiego*, Kraków 1860, s. VI–X.

⁵⁹ J. Wiśniewski, Zbiory archiwalne polskich bibliotek fundacyjnych w XIX wieku, *Poznański Rocznik Archiwalno-Historyczny* 10/11, 2003/2004, s. 102; K. Ajewski, *Kolekcjonerstwo Konstantego Świdzińskiego*, s. 56–59.

Katarzyna Ryszewska
“THE ARCHAEOLOGICAL” COLLECTION
OF KONSTANTY ŚWIDZIŃSKI

Summary

This paper concerns the archaeological part of Konstanty Świdziński's collection, which in mid-19th century constituted one of the richest private collections in Poland. Konstanty Świdziński (1793–1855), son of a Radom castellan Kajetan, took over the family estate after his father's death in 1814. The profits from the estate, the Sulgostów demesne, was devoted chiefly to the purchase of exhibits for the collection: above all manuscripts and prints, then pictures and drawings, items of functional art, numismatic specimens and archaeological artefacts. In 1831–1832 Świdziński stayed in Cracow, and then in 1833–1855 in Ukraine, where he also devoted himself to the collecting passion, constantly increasing the collection, archaeological segment included. Świdziński's collection, assembled by him in different stages of life were heavily dispersed and stored in various localities in all partitions, including Sulgostów, Cracow, Rogalin and in Paszkówka, Kyiv and Brusilov. Shortly before his death in 1855 he bequeathed his collection and the estate in the Kingdom of Poland to margrave Aleksander Wielopolski. The collection which was then brought to Sulgostów was catalogued in 1856. The “Inventory of the remainders after Konstanty Świdziński” entailed, among other things, the “Archaeological Collection” which comprised 248 items. These were mainly the products of handicraft, including candleholders, rosaries, medallion, locket, cutlery, trays, snuffboxes, pipes, a clock, bell, mortar, cane, jewel cases, written material, seals, musical instruments, crockery, ornaments, elements of attire and horse-riding gear, militaria (including weapons and armour), crosses and Little Russian medallions, as well as sculptures. This was in line with the 19th-century notion of archaeology and archaeological artefacts, among which one would counted any memorabilia of the past, not necessarily a remote one at that, including flint and stone wares, urns, objects associated with religious rituals, weapons and armour, ornaments and valuables, coins, household items, paintings, sculptures. The collection's purely archaeological artefacts, originating from prehistoric and historical times include stone and flint tools (arrowheads and spearheads, axes and hatchets), earthenware (urns), silver ornaments (e.g. earrings). Already after Świdziński's death, twenty two exhibits from his collection found their way to the Exhibition of Antiquities and Monuments of Art organised in 1858 in Cracow. Following Wielopolski's renouncement of the legacy, Konstanty Świdziński's collection was incorporated into Krasiński family entail and, along with the remaining contents of the Krasiński Library, were in greater part destroyed by the Nazi invaders as part of the repressions after the collapse of the Warsaw Uprising in 1944.

